

POSTANOWIENIE

Dnia 03 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce
w składzie:

Wydział I Cywilny

Przewodniczący: SSO Grzegorz Zabielski (spr.)

Sędziowie: SO Barbara Chojnowska, SO Grażyna Szymańska - Pasek

po rozpoznaniu w dniu 03 lutego 2015 r. w Ostrołęce
na posiedzeniu niejawnym

sprawy z protestu wyborczego przeciwko ważności wyborów do Rady Powiatu Pułtuskiego
wniesionego przez

postanawia:

pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.

Na oryginale właściwe podpisy

Uzasadnienie

W piśmie przekazanym tutejszemu Sądowi według właściwości przez Sąd Okręgowy w Warszawie, }wniósł protest wyborczy przeciwko ważności wyborów do Rady Powiatu Pułtuskiego.

W uzasadnieniu protestu podniósł, że podczas wyborów samorządowych, mających miejsce w dniu 16 listopada 2014r. doszło do szeregu nieprawidłowości, które miały istotny wpływ na ich wynik. W szczególności – w ocenie protestującego - Państwowa Komisja Wyborcza nie wykorzystała art. 48 § 3 kodeksu wyborczego przewidującego możliwość umieszczenia w lokalu wyborczym oraz w miejscu zapewniającym tajność głosowania zwięzłej informacji o sposobie głosowania właściwym dla przeprowadzonych wyborów. Zdaniem skarżącego, Państwowa Komisja Wyborcza realizując zadania wynikające z art. 160 § 1 pkt 9, 10, § 2 pkt 2 i 3 i § 3 kodeksu wyborczego - zamiast zwiększać wiedzę obywateli o zasadach głosowania - wprowadziła w błąd publiczną informacją, iż należy zakreślić jeden krzyżyk na każdej kartce wyborczej. Tymczasem w wyborach do rady powiatu rozdano książeczki zawierające cztery kartki, co przy informacji podawanych w mediach przez PKW mogło prowadzić do niezrozumienia albo błędnego rozumienia zasad dotyczących techniki głosowania. Powyższe mogło wywołać dysonans poznawczy u wyborcy. Skutki to: karta pusta lub nieprawidłowo zakreślona. Na potwierdzenie zasadności swoich podejrzeń skarżący dokonał porównania odsetka głosów nieważnych w wyborach w 2010r. z odsetkiem głosów nieważnych w wyborach w 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce ustalił i zważył co następuje:

Protest [] podlegał pozostawieniu bez dalszego biegu.

Zgodnie z treścią art. 392 § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2011r. Nr 21, poz. 112, zew zm.), wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

W myśl art. 393 § 2 kodeksu wyborczego, sąd okręgowy pozostawia bez dalszego biegu protest wyborczy wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 82 § 1 i art. 392 kodeksu wyborczego. Zgodnie z treścią art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego protest wyborczy może być wniesiony z powodu:

- 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub
- 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Niewątpliwie [] – jako wyborca - posiada legitymację do wniesienia protestu wyborczego.

Wątpliwości budzi natomiast charakter wniesionych zarzutów odnoszących się do wskazanego zaniechania Państwowej Komisji Wyborczej, którego nie sposób traktować w kategoriach naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania. Zresztą nawet gdyby zarzuty znajdowały swoje umocowanie w przepisach kodeksu wyborczego, to nie sposób byłoby zważyć, że protestujący przedstawił jakiegokolwiek dowody na poparcie ich zasadności, gdyż za takowe nie mogą być traktowane jego rozważania wynikające z porównania ilości głosów nieważnych w wyborach samorządowych przeprowadzonych w 2010r i w 2014r. - w wybranych (nie wiadomo według jakiego kryterium) powiatach.

To zaniechanie skutkowało musiało pozostawieniem omawianego protestu bez dalszego biegu.

Wniesione pismo nie zawiera bowiem żadnych dowodów pozwalających na zweryfikowanie postawionych zarzutów. Autor protestu nie wskazał na żadne nieprawidłowości, które mogły mieć miejsce w obrębie działalności powiatowej komisji wyborczej. Jedyne odwołał się do pewnych ocen i głosów krytycznych odnośnie sposobu przygotowania wyborów pod względem informacyjnym, wyrażanych w części mediów, bazujących na ilości stwierdzonych głosów nieważnych, w powiązaniu z zaskakująco – według niezadowolonej części elektoratu – dobrym wynikiem jednej z partii.

Protestujący nie odwołał się nawet do trudności, które sam napotkał przy głosowaniu. Trudno poszukiwać w jego proteście zarzutu, że sam został wprowadzony w błąd, skutkujący oddaniem nieważnego głosu. Oczywiście nawet takie stwierdzenie nie mogło oznaczać niewłaściwego przygotowania wyborów pod względem informacyjnym, gdyż równie dobrze można byłoby takiej osobie zarzucić brak staranności w należyтым przygotowaniu się do oddania ważnego głosu, które powinno znaleźć swój wyraz chociażby w zapoznaniu się z informacjami na temat zasad głosowania przedstawionych w spotach informacyjnych czy też na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej, która nie może przecież zmusić każdego obywatela do zapoznania się z kodeksem wyborczym czy też z zamieszczonymi informacjami w tym przedmiocie.

Znamiennym jest, że skarżący posługuje się jedynie podejrzeniami bądź przypuszczeniami, które skłoniły go do wystąpienia z żądaniem stwierdzenia nieważności wyborów. Nie uwzględnia przy tym faktu, że oddanie nieważnego głosu nie musi być jedynie skutkiem niezrozumienia zasad głosowania czy też błędnej informacji, gdyż może być równie dobrze wyrazem świadomego wyboru obywatela.

Zgodnie z poglądem przyjmowanym w orzecznictwie, protest wyborczy wymaga przedstawienia lub wskazania dowodów, które rzeczywiście mogą potwierdzić stawiane

zarzuty. Brak takich dowodów powoduje pozostawienie protestu wyborczego bez rozpoznania (art. 79 ust. 3 i art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. - Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 190, poz. 1360) – postanowienie Sądu Najwyższego wydane w dniu 05 grudnia 2007r., III SW 63/07, OSNP 2008/15-16/246.

Powyższy pogląd zachował swoją aktualność także po uchwaleniu kodeksu wyborczego.

Na zakończenie wypada odwołać się do innego poglądu wyrażonego w orzecznictwie, w myśl którego kolegalność funkcjonowania obwodowej komisji wyborczej, której praca jest obserwowana przez mężów zaufania delegowanych przez komitety wyborcze, a także weryfikacja wyników głosowania przez okręgową komisję wyborczą, stwarza domniemanie zgodności z prawem czynności komisji obwodowej, zwłaszcza jeżeli żaden z członków tej komisji lub mężów zaufania nie zgłosił zastrzeżeń do protokołu głosowania i ustalenia jego wyników (postanowienie SN z 08 listopada 2005r., III SW 94/05, OSNP 2006/7-8/137).

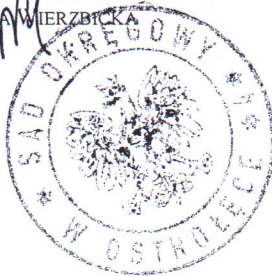
Zdaniem Sądu, głośowne zarzuty przedstawione przez wnoszącego protest nie mogły w żadnym stopniu wzruszyć tegoż domniemania.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji na podstawie wskazanych przepisów.

POTWIERDZAM, ŻE NINIEJSZE ORZECZENIE JEST PRAWOMOCNE

OD DNIA 03.03.2015r.

KIEROWNIK SEKRETARIATU
MIROSLAWA WIERZBICKA



Niniejszy odpis z oryginałem zgodny
wydany został z akt sprawy I NS 107/14
Komisarzy Wyborczych wycenione
za pobranie opłaty kancelaryjnej
w kwocie złotych.....

Sekretarz Sądowy

